



Papież Franciszek

Bóg nie może się obyć bez nas —:

On nigdy nie będzie Bogiem „bez człowieka”. Ta pewność jest źródłem nadziei chrześcijańskiej. Trzeba mieć odwagę, by do Boga mówić „Ojcze”. Doskonale oddaje to liturgia, podczas której w zaproszeniu do wspólnotowego odmówienia modlitwy Jezusa używa się sformułowania: „ośmielamy się mówić”. W istocie przyzywanie Boga imieniem „Ojcze” nie jest bynajmniej czymś oczywistym. Bylibyśmy skłonni do używania tytułów wznioślejszych, które wydają się okazywać więcej szacunku dla Jego transcendencji. Natomiast przyzywanie Go jako Ojca stawia nas w relacji zażyłości z Nim, jak dziecko, które zwraca się do swojego tatusia, wiedząc, że jest przez niego kochane i otaczane opieką.

To jest wielka rewolucja, jaką chrześcijaństwo wnosi do psychiki religijnej ludzi. Tajemnica Boga, który stale fascynuje i sprawia, że czujemy się małymi, ale już nie przeraża, nie powala, nie przytłacza. Lecz trudno jest to przyjąć w ludzkiej duszy; tak bardzo, że nawet w opisach zmartwychwstania mowa jest o tym, że kobiety, zobaczywszy pusty grób i anioła, „uciekły [...] ogarnęło je bowiem zdumienie i przestrah” (Mk 16, 8). Ale Jezus objawia, że Bóg jest dobrym Ojcem, i mówi nam: „Nie lękajcie się”.

Fragment przemówienia wygłoszonego podczas audyencji ogólnej, 07.06.2017 †



Ks. abp Tadeusz Kondrusiewicz

Duch Święty umacnia wiernych swoimi 7 darami, czyni ich żywymi świątyniami i pomaga być świadkami Chrystusa we współczesnym bezduchowym świecie. Jednak powinniśmy pozwolić Mu się ujawnić. Aby świeże powietrze wypełniło pokój, trzeba otworzyć okna. Podobnie, aby odczuć tchnienie Ducha Świętego w naszym życiu, konieczne jest otwarcie okien duszy na Jego działanie.

Bóg złączył nas we wspólnotę Kościoła, dzięki której otrzymujemy Jego życie i potem niesiemy w świat. Jednak możemy czynić to tylko dzięki działaniu Ducha Świętego – bez Niego nie ma życia, Kościół staje się suchym polem. Duch Święty napędza wspólnotę Bożym tchnieniem, które zstąpiło w dniu Pięćdziesiątnicy i jest nadal obecne, abyśmy byli zdolni do prawdziwego chrześcijańskiego życia oraz misji głoszenia Ewangelii wszystkim narodom w celu zanurzenia całej ludzkości w muzykę prawdziwej miłości.

Fragment homilii wygłoszonej podczas uroczystości Zesłania Ducha Świętego, 04.06.2017